

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 22, czerwiec 2018 12:11

Dawid Kulpa

Odśłony: 1618

W czasie burzy wielu kierowców najbardziej obawia się wyładowań elektrycznych, choć tak naprawdę dużo większe zagrożenie stanowią nieprzewidywalne zachowania innych uczestników ruchu oraz kiepska widoczność, silny wiatr i mokra nawierzchnia drogi.

Ulewny deszcz, uderzenia piorunów, a czasem także grad – wszystkie te czynniki są odpowiedzialne za pogorszenie warunków do jazdy, a dodatkowo sprzyjają nieprzemyślanym zachowaniom wielu kierowców. Uciekając przed burzą, często nie zachowują oni należytej ostrożności i podejmują decyzje, które mogą okazać się fatalne w skutkach, np. zatrzymują się na jednym z pasów ruchu na autostradzie. A jak powinien postępować kierowca podczas burzy?

Jeśli możesz, zatrzymaj auto w bezpiecznym miejscu

W czasie burzy lepiej unikać jazdy samochodem, ale często zmiana pogody zaskakuje nas już w drodze. Gdy tak się stanie, najlepiej zatrzymać się w bezpiecznym miejscu i przeczekać nawałnicę. – *Jeśli w pobliżu nie ma parkingu, można zatrzymać się na poboczu drogi. W miarę możliwości wybierzmy pobocze utwardzone, ponieważ nie grożą nam wtedy problemy z wyjechaniem. Na autostradzie do zatrzymania auta w szczególnych wypadkach służy zaś wyłącznie pas awaryjny. Zatrzymanie się na jednym z pasów ruchu grozi karambolem. Pamiętajmy również o włączeniu świateł awaryjnych* – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Warto pamiętać, że zamknięty samochód to w czasie burzy dość bezpieczne miejsce. Na wszelki wypadek po zatrzymaniu auta nie należy jednak dotykać żadnych metalowych przedmiotów – najlepiej zdjąć nogi z pedałów, położyć dłonie na kolanach i spokojnie poczekać.

Zachowaj odstęp

Ulewny deszcz oznacza ograniczoną widoczność oraz mokrą nawierzchnię drogi. Dlatego jeśli prowadzimy auto w takich warunkach, należy zachować odpowiednio duży odstęp od innych uczestników ruchu. Powinien on uwzględniać wydłużoną drogę hamowania. Przykładowo przy prędkości 80 km/h na suchym asfalcie może ona wynieść ok. 60 m, ale na mokrej nawierzchni – już 90 m.

Uwaga, kałuża!

W czasie burzy oraz wkrótce po niej należy uważać również na kałuże. Jeśli wjedziemy w wodę ze zbyt dużą prędkością, grozi nam poślizg i utrata kontroli nad pojazdem. Pamiętajmy również, że nie wiemy, co kryje się pod wodą, a wjechanie w głęboką dziurę może prowadzić do uszkodzenia samochodu.

Aby ograniczyć ryzyko uszkodzenia auta, kiedy wjeżdżamy w kałużę, powinniśmy maksymalnie zwolnić i zdjąć nogę z hamulca. Podczas hamowania przednie amortyzatory są ugięte i nie spełniają swojego zadania. Jeśli fragment jezdni przykryty wodą jest uszkodzony, to energia uderzenia przenosi się na zawieszenie i koła samochodu, Warto też wcisnąć sprzęgło w celu ochrony skrzyni biegów i silnika – tłumaczy trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Źródło: szkolabezpiecznejjazdyrenault.pl